



Sygn. akt I UK 46/09

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 lipca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania E. P.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o składki,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 lipca 2009 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 30 września 2008 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **Uzasadnienie**

Decyzją z dnia 28 czerwca 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że E. P. odpowiada za zobowiązania spółki z o.o. „S.” z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne oraz na ubezpieczenie zdrowotne za okresy: od grudnia

2001 r. do lutego 2002 r., od maja 2002 r. do kwietnia 2003 r., od czerwca 2003 r. do lipca 2003 r. i od września 2003 r. do grudnia 2003 r., a także z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okresy: od grudnia 2001 r. do lutego 2002 r., od maja 2002 r. do września 2002 r., od grudnia 2002 r. do kwietnia 2003 r., za czerwiec 2003 r. i od września 2003 r. do grudnia 2003 r., w łącznej kwocie wraz z odsetkami wynoszącej 193.538, 95 zł.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2007 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie wnioskodawczynie od tej decyzji, ustalając uprzednio, iż zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 5 września 2000 r. E. P. została wpisana jako członek zarządu spółki z o.o. „S.” i funkcję tę nadal pełni. W toku postępowania przed organem rentowym wnioskodawczynie wskazała, że spółka nie posiada żadnego majątku i od lutego 2005 r. nie prowadzi działalności gospodarczej. Według ustaleń Sądu pierwszej instancji, zgłoszony przez spółkę wniosek o ogłoszenie upadłości został oddalony postanowieniem z 17 kwietnia 2005 r., ponieważ spółka nie posiadała majątku nawet na pokrycie wstępnych kosztów postępowania upadłościowego. Sąd Okręgowy stwierdził także, iż odwołująca się nie wykazała żadnych okoliczności, które mogłyby uwolnić ją od odpowiedzialności za zaległości składowe spółki, wobec czego, powołując się na treść art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm., powoływanej dalej jako „Ordynacja”), uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 września 2008 r. oddalił apelację E. P. od wyroku Sądu pierwszej instancji, wskazując że art. 116 Ordynacji wymienia dwie pozytywne oraz trzy negatywne przesłanki obciążenia odpowiedzialnością członków zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania publicznoprawne. Do przesłanek pozytywnych należy całkowita lub częściowa bezskuteczność egzekucji należności składowych z majątku spółki, co może być stwierdzone na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, iż dłużnik nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzycieli, a nie tylko poprzez formalne potwierdzenie tej okoliczności przez organ egzekucyjny po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Według Sądu odwoławczego, w przypadku prowadzenia przez wierzyciela egzekucji, stwierdzenie jej bezskuteczności może

nadto nastąpić nie tylko przed wydaniem decyzji ustalającej odpowiedzialność członków zarządu, ale także na dzień zamknięcia rozprawy przed Sądem, który ocenia legalność tej decyzji. Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny wskazał, że organ rentowy wykazał bezskuteczność egzekucji należności składkowych od spółki „S.”, której zarząd sprawowała odwołująca się. Już w dniu 9 stycznia 2003 r. ZUS otrzymał bowiem wydane przez prowadzącego postępowanie egzekucyjne Naczelnika Urzędu Skarbowego postanowienie z 11 grudnia 2003 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z tej przyczyny, iż było oczywiste, że w rezultacie tego postępowania nie uzyska się kwoty przewyższającej wydatki egzekucyjne. Równocześnie zwrócono organowi rentowemu tytuły wykonawcze, na podstawie których egzekucja była realizowana. Wynika z tego, że ZUS prowadził przeciwko spółce bezskuteczne postępowanie egzekucyjne. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę również i na to, że postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 17 czerwca 2005 r. oddalono wniosek o ogłoszenie upadłości spółki z o.o. „S.” z uwagi na brak majątku pozwalającego pokryć koszty tego postępowania, z czego wynika, że organ rentowy wykazał warunek odpowiedzialności E. P. za zobowiązania składkowe w postaci bezskuteczności ich egzekucji od spółki.

Odnosząc się natomiast do przesłanek wyłączających odpowiedzialność członków zarządu spółek kapitałowych za zobowiązania publicznoprawne, Sąd Apelacyjny podniósł, iż odwołująca nie wykazała, że wniosek o ogłoszenie upadłości spółki złożyła we właściwym czasie, jak tego wymaga art. 116 § 1 pkt 1 lit.a Ordynacji. Z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika bowiem, że wniosek o ogłoszenie upadłości powinien być złożony we wrześniu 2003 r., gdyż od tego czasu spółka, pomimo kontynuowania prowadzonej działalności, nie dokonała już jakiegokolwiek wpłaty z tytułu obciążających ją składek. W ocenie Sądu odwoławczego, „termin ten nie mógł być jednak późniejszy niż koniec 2003 r.”, albowiem w tym czasie wartość samych tylko zaległości składkowych wynosiła ponad 120.000 zł (bez odsetek za zwłokę), a więc musiała doprowadzić do sytuacji, w której spółka stała się niewypłacalna, o czym - przy braku składników majątkowych - świadczyła dodatkowo jej strata wynosząca tylko za 2003 rok aż 79.000 zł, a łącznie ze stratami za poprzednie lata – ponad 200.000 zł. Pierwszy

wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony tymczasem dopiero 11 kwietnia 2005 r., przy czym sąd upadłościowy zwrócił go prawomocnym zarządzeniem z dnia 18 kwietnia 2005 r., ponieważ nie odpowiadał wymogom formalnym. Kolejny wniosek złożono 27 kwietnia 2005 r., a więc już po czasie właściwym w rozumieniu art. 116 § 1 pkt 1 lit.a Ordynacji, co znalazło potwierdzenie w prawomocnym oddaleniu go na podstawie art. 13 prawa upadłościowego i naprawczego z tej przyczyny, że majątek spółki nie wystarczał nawet na przeprowadzenie postępowania upadłościowego, co oznacza, że spółka była już wówczas bankrutem i nie mogła zabezpieczyć interesów nawet niektórych swoich wierzycieli.

Z uwagi na przytoczone powyżej okoliczności, Sąd drugiej instancji uznał, iż spełnione zostały pozytywne przesłanki odpowiedzialności odwołującej się za zobowiązania składkowe zarządzanej przez nią spółki, a że apelująca nie wykazała istnienia żadnej z przesłanek egzoneracyjnych, jej apelacja od wyroku Sądu Okręgowego nie mogła być uwzględniona.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiodła E. P., opierając ją na podstawie naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegającego „na wybiórczym potraktowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dokumentacji finansowej spółki „S.” sp. z o.o. za okres od roku 2001 do zakończenia 2003 roku, a nadto akt upadłościowych spółki w szczególności postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 17 czerwca 2005 r., co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż ubezpieczona jako prezes zarządu przywołanej spółki zbyt późno zainicjowała postępowanie upadłościowe”, a także art. 382 k.p.c. „poprzez pominięcie dowodów istotnych dla sprawy, to jest zeznań przesłuchanego w sprawie świadka E. N. słuchanej na okoliczność istnienia wierzytelności przysługujących spółce od innych podmiotów, a w konsekwencji braku pogłębionej analizy co do sytuacji majątkowej spółki „S.” w okresie objętym decyzją o przeniesieniu odpowiedzialności za zaległe składki na rzecz skarżącej E. P.”

Skarżąca zarzuciła również naruszenia prawa materialnego:

1. art. 116 § 1 *in principium* Ordynacji poprzez błędną wykładnię pojęcia „bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce” w następstwie przyjęcia, iż do jej wykazania znajdują zastosowanie wszelkie reguły

dowodowe, a nie tylko formalne orzeczenia wydawane przez organ egzekucyjny po zweryfikowaniu wszelkich metod egzekucji, w tym ruchomości, nieruchomości, rachunku bankowego, wierzytelności, a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż poprzedzające wydanie zaskarżonych decyzji ZUS postępowanie egzekucyjne w sposób dostateczny wykazało jego bezskuteczność;

2. art. 116 § 1 pkt 1 lit. a Ordynacji w związku z art. 1 i 2, a nadto art. 5 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe poprzez błędną ich wykładnię, a w konsekwencji nieprawidłowe ustalenie momentu właściwego dla zainicjowania postępowania upadłościowego jako koniec 2003 roku w sytuacji, gdy w tym okresie spółka posiadała znaczne obroty na rzecz wiodącego kontrahenta, tj. PKP S.A.;
3. art. 116 § 1 i § 2 Ordynacji poprzez błędną ich wykładnię i zastosowanie również w zakresie zaległości co do składek na ubezpieczenie społeczne powstałych jeszcze przed „pojawieniem się właściwego ustawowego momentu do wszczęcia postępowania upadłościowego, który co istotne ustalony został przez Sąd II instancji jako koniec 2003 r. To zaś w konsekwencji prowadzi do przyjęcia, i późniejszy brak reakcji zarządu na sytuację ekonomiczną spółki i np.; nie zgłoszenie wniosku o upadłość nawet kilka lat później kiedy w istocie stało się koniecznym powoduje automatyczne przeniesienie odpowiedzialności na rzecz członka zarządu nawet w zakresie zaległych a nieuregulowanych składek za okresy minione kiedy to sytuacja ekonomiczna spółki nawet nie pozwalała przypuszczać, że dojdzie do jej upadłości.”

Opierając skargę na takich podstawach, skarżąca wniosła o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważania trzeba rozpocząć od przypomnienia, że strona powołująca się na podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., powinna wskazać

przepisy postępowania, które zostały naruszone, wyjaśnić, na czym to naruszenie polegało oraz wykazać, że mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Uwzględnienie skargi opartej na drugiej podstawie kasacyjnej wymaga bowiem, aby - poza naruszeniem przepisów postępowania - skarżący wykazał, iż następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju, że kształtowały lub co najmniej współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia.

Zasadniczy zarzut skargi kasacyjnej sprowadza się do przypisania Sądowi Apelacyjnemu obrazy przepisu art. 382 k.p.c. stanowiącego, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Jak wskazywał już wielokrotnie Sąd Najwyższy, w sytuacji, gdy podstawa skargi kasacyjnej sprowadza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być usprawiedliwiona tylko wtedy, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego, albo pominął część „zebranego materiału”, jeżeli przy tym uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy. Skarżąca zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu pominięcie zeznań świadka E. N. „słuchanej na okoliczność istnienia wiarygodności przysługujących spółce od innych podmiotów”, co miało świadczyć o „braku pogłębionej analizy co do sytuacji majątkowej spółki „S.” w okresie objętym decyzją o przeniesieniu odpowiedzialności za zaległe składki”. Postawiony zarzut nie może być uznany za trafny, ponieważ w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku uwzględniono, że „jedynym składnikiem majątku spółki był majątek obrotowy mający postać należności (wiarygodności) wobec kontrahentów, które nie były nawet potwierdzone tytułami wykonawczymi”.

Odnosnie natomiast zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c., co miało polegać „na wybiórczym potraktowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego”, wskazać należy, że ocena dowodów w ogóle nie może być przedmiotem kontroli kasacyjnej, bo wynika to wprost z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., zgodnie z którym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

W ustalonym w sprawie stanie faktycznym, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), za pozbawione podstaw uznać należy także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego.

Przypomnieć bowiem należy, iż w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku przyjęto, iż obciążenie skarżącej odpowiedzialnością za zaległości składkowe zarządzanej przez nią spółki (decyzją z dnia 28 czerwca 2007 r.) nastąpiło po prawomocnym oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości tej spółki postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 17 kwietnia 2005 r. z tego powodu, że majątek spółki nie wystarczał nawet na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 13 maja 2009 r., I UZP 4/09 (niepublikowana) Sąd Najwyższy, przyjmując że bezskuteczność egzekucji z majątku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, o której mowa w art. 116 § 1 Ordynacji w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), może być stwierdzona wyłącznie w postępowaniu w sprawie egzekucji należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, poprzedzającym wydanie decyzji o odpowiedzialności członka zarządu spółki za te należności, wyraził pogląd, iż warunek ten należy uznać za spełniony, jeżeli przed wydaniem decyzji obciążającej członka zarządu dojdzie do umorzenia postępowania upadłościowego na podstawie art. 361 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.), względnie do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 ust. 1 albo ust. 2 tej ustawy. Stanowisko to należy w pełni zaakceptować, albowiem jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu uchwały „upadłość określana w nauce prawa jako egzekucja uniwersalna, w odróżnieniu od egzekucji singularnej (prowadzonej przez poszczególnych wierzycieli na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego albo ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm.) ma na celu równomierne, choćby częściowe zaspokojenie wszystkich wierzycieli poprzez zrealizowanie całego majątku niewypłacalnego dłużnika, w trybie i na zasadach uregulowanych w Prawie upadłościowym. Niemożliwość realizacji tego celu z uwagi na to, że majątek dłużnika nie wystarczy nawet na zaspokojenie kosztów postępowania, jest równoznaczna z bezskutecznością egzekucji uniwersalnej, co odnosi się do wszystkich zobowiązań niewypłacalnego dłużnika i wszystkich jego wierzycieli.” W takiej sytuacji faktycznej, choć nie można zgodzić się z poglądem Sądu Apelacyjnego, iż wykazanie

bezskuteczności egzekucji może nastąpić bez inicjowania przez organ ubezpieczeń społecznych własnego postępowania egzekucyjnego w przypadkach, w których nieściągalność wierzytelności od spółki zostanie udowodniona innymi środkami, uznać należy, iż zaskarżony wyrok w zakresie odnoszącym się do spełnienia pozytywnej przesłanki odpowiedzialności skarżącej w postaci „bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki” (art. 116 § 1 Ordynacji) w konsekwencji odpowiada prawu.

Pozostałe zarzuty kasacyjne są natomiast nietrafne.

Nie można bowiem uznać, iż skarżąca złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości „w czasie właściwym” w rozumieniu art. 116 § 1 pkt 1 lit. a Ordynacji. Funkcja tego przepisu polega na ochronie interesów wierzycieli, w szczególności w sytuacji, gdy jest już wiadomym, że dłużnik nie będzie w stanie wszystkich zaspokoić w całości. Przesłanki uwolnienia się przez członków zarządu spółki od odpowiedzialności za zobowiązania sprowadzają się zatem do wykazania należytej staranności w działaniach zmierzających do wszczęcia postępowania upadłościowego. Z punktu widzenia realizacji celu postępowania upadłościowego i art. 116 Ordynacji wniosek o upadłość powinien być zgłoszony w takim czasie, żeby wszyscy wierzyciele mieli możliwość uzyskania równomiernego, chociaż tylko częściowego, zaspokojenia z majątku spółki. Odpowiedzialność za zrealizowanie tego celu spoczywa na członkach zarządu spółki, oni są bowiem uprawnieni i zobowiązani do kontrolowania stanu finansów i majątku spółki oraz do zgłoszenia wniosku o upadłość lub otwarcie postępowania układowego, gdy zachodzą do tego podstawy. Każdy z członków zarządu spółki z należyłą starannością powinien zatem zadbać o ochronę interesów wszystkich wierzycieli zagrożonych stanem niewypłacalności spółki i nie dopuścić, aby niektórzy z wierzycieli zostali zaspokojeni ze szkodą dla innych. Wniosek o ogłoszenie upadłości może być zatem uznany za zgłoszony we właściwym czasie, gdy wykazane zostało, że zgłaszając go zarząd (członek zarządu), uczynił ze swej strony wszystko, by nie dopuścić do zniweczenia celu postępowania upadłościowego poprzez stworzenie sytuacji, w której niektórzy wierzyciele są zaspokajani kosztem innych.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, jak prawidłowo uznał Sąd Apelacyjny, nie ma możliwości przyjęcia, że skarżąca wykazała tak rozumianą



staranność w działaniach zmierzających do wszczęcia postępowania upadłościowego, skoro wniosek o ogłoszenie upadłości zgłosiła dopiero wówczas, gdy spółka była już bankrutem, a jej stan majątkowy nie tylko że nie pozwalał na równomierne zaspokojenie wierzycieli, ale nie wystarczał nawet na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Brak jest również podstaw do przyjęcia, że Sąd odwoławczy naruszył art. 116 § 1 i § 2 Ordynacji przez to, iż zastosował go do zaległości składkowych z tytułu zobowiązań powstałych jeszcze przed „pojawieniem się właściwego ustawowego momentu do wszczęcia postępowania upadłościowego”. Z art. 116 § 2 Ordynacji w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2009 r. w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika, że odpowiedzialność członków zarządu, określona w § 1, obejmuje zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań, które powstały w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu. Zakres odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością obejmuje zatem wszelkie zaległe zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, które powstały w okresie pełnienia obowiązków przez określoną osobę. Z przepisu nie wynika, ażeby odpowiedzialność ta miała dotyczyć wyłącznie tych należności, które nie zostały uregulowane w okresie następującym po „czasie właściwym do wszczęcia postępowania upadłościowego”, stąd zarzut nieprawidłowej wykładni tych przepisów w przytoczonym wyżej zakresie nie może być uwzględniony.

Z tych względów Sąd Najwyższy, z mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.